

Intencje mszalne:

Niedziela, 28 września 2014

8⁰⁰ 7r.ślubu Teresy Szymona o bł. Boże i potrzebne łaski

9³⁰ + Jan Kesler 25r.ś. Antoni i Urszula oraz zm. z rodziny obojga stron

11⁰⁰ + Małgorzata Roman z okazji rocz. ur.

12³⁰ dziękczynna w 35r.ś. Teresy i Grzegorza o bł. Boże

18⁰⁰

Poniedziałek, 29 września 2014

7⁰⁰

18⁰⁰

Wtorek, 30 września 2014

7⁰⁰

18⁰⁰ + 3r.ś. Zofia Ulatowska, Bronisław, Konstancja, Weronika, Franciszek

Środa 01 października 2014

7⁰⁰

18⁰⁰ za wspólnotę odnowy w Duchu Św. Emanuel

Czwartek, 02 października 2014

7⁰⁰

18⁰⁰ + Stanisław Skaradziński 12r.ś. I zm. z rodziny

Piątek, 03 października 2014

7⁰⁰

16³⁰

18⁰⁰ + Bronisława (k) Dziegielewska i zm. z rodziny

Sobota, 04 października 2014

7⁰⁰

18⁰⁰ ++ Małgorzata Włodarczyk, Helena, Jan Gertruda i Konstanty

18⁰⁰ Wynagrodzenie Trójcy Przenajświętszej za Grzechy mieszkańców Parafii, Diecezji i Polski, Za wstawiennictwem N.S.N. Marii Panny

Kancelaria parafialna czynna: środy i piątki od 15.30 do 17.00;
czwartki od 7.30 do 9.00

Adres korespondencyjny: Parafia bł. Doroty z Mąków;
ul. Rawska 16a; 82-300 Elbląg

Telefon: (55) 235 32 73

Strona internetowa: www.parafia.blogoslawionadorota.org



Biuletyn Parafialny

Parafii pw. bł. Doroty z Mąków

NR 126; DWUDZIESTA SZUSTA NIEDZIELA ZWKŁA; 28 WRZESIEŃ 2014



Papież podziękował Polakom za modlitwę podczas pielgrzymki do Albanii



Podczas dzisiejszej audiencji Ojciec Święty podziękował Polakom za duchowe wsparcie podczas niedzielnej pielgrzymki do Albanii.

Wyraził nadzieję, że kraj ten będzie przykładem dla innych narodów przeżywających dramat wojny, by "wyrzekły się nienawiści i we wzajemnym dialogu znalazły drogi pojednania".

Oto słowa Franciszka skierowane do Polaków:

Pozdrawiam serdecznie pielgrzymów polskich. Bracia i siostry, bardzo dziękuję wam za duchowe wsparcie podczas mojej pielgrzymki do Albanii. Po latach ateistycznego reżimu, prześladowań, ten kraj cieszy się dzisiaj pokojowym współistnieniem wiernych różnych religii. Niech będzie on wyzwaniem dla innych narodów żyjących w stanie wojny, by wyrzekły się nienawiści i we wzajemnym dialogu znalazły drogi pojednania. Niech Bóg pozwoli wszystkim cieszyć się pełnym pokojem, który nam dał Pan nasz Jezus Chrystus. Z serca wam błogosławię.

Papieską katechezę streścił po polsku ks. prał. Sławomir Nasiorowski z Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej:

Podczas dzisiejszej katechezы Ojciec Święty przypomniał nam przebieg niedzielnej pielgrzymki do Albanii. Podziękował tamtejszym Władzom, Wspólnocie Kościoła, przedstawicielom religii i wyznań za życzliwe przyjęcie i przygotowanie tej wizyty. Jej motywem było duchowe wsparcie narodu albańskiego, który tak wiele wycierpiał podczas komunistycznych prześladowań. Odzyskana wolność owocuje dzisiaj wzajemnym zrozumieniem, poszanowaniem i współpracą katolików, prawosławnych i

Kalendarz liturgiczny:

29 września - święci Archaniołowie Michał, Rafał i Gabriel

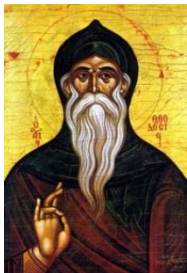
Cytat tygodnia:

"Tylko Chrystus może uciszyć lęk człowieka. patrzcie na Jezusa głębią waszych serc i umysłów! On jest waszym nieodłącznym przyjacielem."

Św. Jan Paweł II

muzułmanów. Ojciec Święty podkreślił moc ducha wielu tamtejszych męczenników, niezłomnych świadków wiary, którzy pozostawili wszystkim przykład swego męstwa i zawierzenia Bogu. Zachęcał, by miłość Chrystusa, która była ich siłą, stała się także mocą obecnego pokolenia. W latach, kiedy tysiące kościołów, meczetów było niszczone, zamienianych na magazyny, kina, kiedy palono święte księgi, nie pozwalano nadawać dzieciom imion chrześcijańskich, gdy najdrobniejszy przejaw religijności oznaczał więzienie, śmierć, wierni trzech wielkich wspólnot dawali świadectwo wierności Bogu. Wątek tych doświadczeń i szlachetnych inicjatyw współistnienia przenikał wszystkie etapy papieskiej podróży: Eucharystię, oficjalne spotkania, zwłaszcza to międzyreligijne, Nieszpory i wizytę w ośrodku dla dzieci „Betania”. Zawierając wszystkich Matce Bożej Dobrej Rady, Ojciec Święty zachęcał Albańczyków do odważnego budowania przyszłości Kraju i Europy na fundamencie wiary, pojednania i pokoju, okupionych tak wielkim wysiłkiem.

Święci znani... i nie znani



Święty Teodozy, opat

Teodozy urodził się ok. roku 424 w Mogariassos, w Małej Azji, w Kapadocji (obecna Turcja). Po św. Bazylim, św. Grzegorz z Nazjanzu i św. Grzegorz z Nyssy to już kolejny Święty, który pochodził z Kapadocji, gdzie kiedyś Kościół był w stanie swego najpełniejszego rozwoju.

Tęskniąc za życiem bogobojnym, Teodozy opuścił rodzinne strony i udał się w podróż do Syrii, gdzie spotkał się ze św. Symeonem Słupnikiem. Nawiedził też w Ziemi Świętej miejsca uświęcone działalnością i męką Chrystusa. Osiadł tam jako pustelnik w jaskini położonej na szlaku z Jerozolimy do Betlejem. Niedługo zaczęli gromadzić się przy nim uczniowie. Mnisi zaadoptowali na swoje mieszkania okoliczne pieczary skalne. Święty wystawił w pobliżu nich domy dla pielgrzymów oraz warsztaty, by mnisi mieli zajęcie. Tak powstało miasteczko mnichów. Z czasem Teodozy miał tak wielu uczniów, że musiał wystawić oddzielne pawilony dla pielgrzymów o różnych narodowościach: Palestyńczyków, Greków, Syryjczyków, Ormian. W roku 494 patriarcha Jerozolimy, Salustiusz, powierzył Teodozemu (Teodozjuszowi) opiekę nad wszystkimi eremami Ziemi Świętej. Nad pustelnikami Palestyny powierzył zaś pieczę św. Sabie. Obaj święci żyli ze sobą w wielkiej przyjaźni.

W owym czasie wybuchła herezja monofizytów, którzy twierdzili, że Pan Jezus miał tylko jedną naturę, Boską, nie posiadał natomiast, jak to głosi Kościół, oddzielnej natury ludzkiej. Sobór powszechny, zwołany przez papieża św. Leona I Wielkiego do Chalcedonu w 451 roku, potępił błędy monofizytów. Ci mieli jednak potężnego sprzymierzeńca w cesa-

rze Anastazym, który rozpoczął prześladowanie wyznawców prawowiernej wiary. Ofiarą prześladowań padł także ówczesny patriarcha Konstantynopola, Eliasz. Cesarz chciał dla nowej herezji pozyskać klasztory palestyńskie, licząc się z ich liczbą i znaczeniem. Przeciwwstawił się temu jednak stanowczo Teodozy. Jako już 90-letni starzec osobiście obchodził wszystkie klasztory, by przestrzec je przed herezją i zachęcić do wierności orzeczeniom soboru. Cesarz skazał go za to na wygnanie. Po śmierci cesarza Teodozy powrócił jednak do swoich synów duchownych. Zmarł w wieku 105 lat.

Jego ciało pochowano ze czcią w grocie Trzech Króli, gdzie według podania Święta Rodzina miała przyjąć Magów. Arabowie do dziś nazywają to miejsce Deir Dosi, czyli "Klasztor św. Teodozego". Klasztor przetrwał szczęśliwie do wieku XV. W stanie ruiny przejął go od beduinów w roku 1900 prawosławny patriarcha Jerozolimy i osadził tam mnichów prawosławnych.

Teodozy otrzymał zaszczytny tytuł i przydomek Cenobiarchy, czyli "ojca wielu klasztorów". Jego żywot zostawił potomnym jego uczeń, Teodor, biskup miasta Petra.

WIMOR

Powódź przyszła nagle. Zalała domy po same dachy. Ludzie odpływają zabierani przez pontony. Przy jednym domu siedzi człowiek - uznawany za bogobojnego.



- Wsiadaj Zenek!

- Zostaję - wierzę w Opatrzność boską.

Tymczasem woda się podnosi dalej, do połowy dachu. Opoдал przepływa drugi ponton:

- Możemy Cię zabrać, Zenek!

- Eeee, co wy, wierzę w Opatrzność boską - zostaję!

Woda podniosła się już pod samą kalenicę, tak że Zenek trzyma już stopy w burej wodzie. Przepływa kolejny ponton.

- Ratuj się Zenek - zginiesz tutaj

- Zostaję - wiecie... Opatrzność boska...wierzę w nią.

Jednak woda podniosła się jeszcze bardziej, zalała dom, a Zenek się utopił i staje przed obliczem boskim.

- Panie Boże, czemuś mnie nie uratował, gdzie Twoja Opatrzność?

- Nie uratował?! Gdzie moja Opatrzność?! A kto trzy razy po Ciebie ponton wysyłał?!

Ogłoszenia Parafialne

1. Do nabycia Gość Niedzielny przy wyjściu z kościoła.
2. Bóg zapłać za ofiary złożone tydzień temu na tacę.